

Wskazówki „krok za krokiem” na wędrowkę Ślązańskim Szlakiem św. Jakuba

DZIEŃ 1 (6-8 kilometrów- wejście i zejście ze szczytu Ślęzy)

Ślązańska Droga św. Jakuba rozpoczyna swój bieg na szczycie góry Ślęzy (718m n.p.m.). Na szczyt docieramy dowolnym ze szlaków turystycznych. Najkrótsze drogi na szczyt prowadzą z parkingu na przełęczy Tąpadła lub spod drewnianego kościółka w Sulistrowiczkach.

Z Sobótki na Ślężę prowadzą szlaki żółty i czerwony. Żółty „po drodze” wspina się też na szczyt Wieżycy (415m n.p.m.), natomiast czerwony wiedzie tą samą drogą, którą Ślązańskie Camino schodzi w dół, do Sobótki. Wejście czerwonym szlakiem na szczyt Ślęzy zajmuje 60-90 minut, zależnie od tempa marszu.

Aby zejść ze szczytu szlakiem św. Jakuba w kierunku Sobótki (ze szczytu można bowiem schodzić w różnych kierunkach i należy wybrać właściwy!), wybieramy zejście w prawo, stojąc przy drogowskazie turystycznym, plecami do schodów wejściowych do schroniska R.Zmorskiego. Szlak św. Jakuba jest od tego miejsca oznakowany. Po czterech kilometrach schodzenia w dół, wychodzimy z lasu w Sobótce na ulicy Piotra Włosta. Tutaj kończy się pierwszy dzień naszej wędrowki.

DZIEŃ 2 (26 kilometrów od wyjścia z lasu w Sobótce do kościoła św. Jakuba w Ujowie)

Po wyjściu z lasu, na ulicę Piotra Włosta, kierujemy się asfaltem w dół drogi. Na wysokości ciemnego budynku hotelu Sobotel, przechodzimy na drugą stronę jezdni, a następnie w prawo, przez potrójne pasy w kierunku ogrodzenia z cegły. Tutaj idziemy w dół ulicą Starego Dębu (za pasami na wprost, nie w lewo!). 150 metrów dalej, skręcamy w lewo w ulicę św. Jakuba. Idąc prosto, po 500 metrach mijamy Muzeum Ślązańskie i docieramy do kościoła św. Jakuba w Sobótce.

Po wyjściu z kościoła, przechodzimy na drugą stronę jezdni i idziemy w prawo, mijając Bank PKO. Idziemy wzdłuż kamienic rynku w Sobótce, aż do „Restauracji pod Jeleniem”, za którą skręcamy w lewo w ulicę Świdnicką. Po chwili docieramy do Sanktuarium NMP Matki Nowej Ewangelizacji, które mijamy idąc dalej prosto ulicą Świdnicką (trzymamy się chodnika po prawej stronie). Mijamy pocztę, a nieco dalej Zespół Szkół w Sobótce. 200 metrów za myjnią samoobsługową, szlak odbija lekko w prawo od drogi asfaltowej i biegnie na wprost, mało uczęszczaną, asfaltową ulicą Polną.

Po około kilometrze docieramy do nowych domów jednorodzinnych w Sobótce Zachodniej. Tutaj szlak skręca w prawo w drogę szutrową. Gdy skręcimy, po lewej stronie mijamy tereny kopalni (widoczne tablice zakazu wstępu). Kilometr dalej dojdziemy do skrzyżowania asfaltowej drogi z torami kolejowymi. Przechodzimy na drugą stronę torów (widoczny przydrożny krzyż), skręcamy w lewo i idziemy wzdłuż torowiska w stronę nowej stacji kolejowej. Po lewej stronie, za torami, widzimy zakłady kopalni surowców mineralnych SKSM. Za nowym peronem, po lewej stronie szlaku mijamy stary, ceglany budynek kolejowy. Zaraz za nim szlak skręca w prawo, w kierunku lasu.

Po kilkuset metrach przez las, dochodzimy do kładki na rzeczce „Czarna Woda”. Zaraz za kładką, wychodzimy na asfalt we wsi Garncarsko. Mijamy plac zabaw i 100 metrów za nim skręcamy w lewo, w główną ulicę wsi, ul. Nowowiejską. 150 metrów za przystankiem autobusowym, główna droga skręca w prawo, my natomiast idziemy prosto, w mniej uczęszczaną drogę szutrową. Po chwili, nasza droga szutrowa skręca lekko w prawo, w kierunku ostatniego domu we wsi i dalej w pola. Idziemy tą drogą aż do skrzyżowania z ruchliwą drogą asfaltową numer 35, widoczną w oddali.

Po drugiej stronie drogi 35, stoi drewniany krzyż. Uważamy na tym przejściu, jest bardzo niebezpieczne! Po przekroczeniu asfaltu, widzimy dwie drogi. Jedna biegnie miedzą, między drzewami, lekko w lewo. Druga, bardziej odkryta i uczęszczana, w prawo. Idziemy tą w prawo, w kierunku wsi Tworzyjanów.

Mijamy po lewej stronie samotne drzewo i na pierwszym skrzyżowaniu we wsi, skręcamy ostro w lewo, w nową drogę asfaltową. Po kilkuset metrach, asfalt skręca w lewo, my jednak idziemy na wprost, w polną drogę. Wkrótce polna droga zamienia się w wysypaną kamiennym tłuczniem. Po około 1500 metrach zobaczymy ambonę myśliwską, którą musimy zostawić po naszej prawej stronie.

Okolo kilometr za amboną, trafiamy na śródpolne skrzyżowanie na którym skręcamy w prawo. Po 3 kolejnych kilometrach dojdziemy do wsi Maniów Mały. Wychodząc na asfalt, skręcamy w lewo w kierunku riun pałacu. Dochodząc do riun, skręcamy w lewo i idziemy prosto do końca wsi. Docierając do drogi asfaltowej (nieco w dole), najpierw schodzimy w lewo, przekraczamy asfalt i z powrotem w prawo). Dochodzimy do tamy na Zalewie Mietkowskim. Wchodzimy na ścieżkę, prowadzącą po tamie. Idziemy nią kolejne 3 kilometry, po drodze mijając zrzut wody do rzeki Bystrzycy. Idziemy dalej aż do taśmociągu zwieszzonego nad ulicą. Z tamy schodzimy w prawo, schodkami za taśmociągiem i skręcamy na asfalt w lewo i od razu w prawo, w kierunku kościoła w Borzygniewie.

Przed wejściem do kościoła, szlak skręca w lewo. Idziemy prosto, aż do koca wsi Borzygniew. Na ostatnim rozdrożu skręcamy w prawo i po chwili przekraczamy most nad torowiskiem. 200 metrów za nim szlak skręca w lewo, a 300 metrów dalej w prawo i znowu w lewo. Tą drogą dochodzimy do, wyłaniającej się w oddali wsi Buków (po prawej stronie minimy cmentarz).

W Bukowie szlak, po wyjściu na asfalt, skręca od razu w prawo przed transformatorem i po chwili wychodzi ze wsi w kierunku lasów widocznych w oddali. Kolejne 3 kilometry poruszamy się cały czas drogą szutrową i leśną, aż do wsi Ujów. Wychodząc na asfalt, docieramy do drugiego na szlaku kościoła św. Jakuba. Kończymy dzień wędrówki.

DZIEŃ 3 (22 kilometry z kościoła św. Jakuba w Ujowie do kościoła św. Andrzeja w Środzie Śląskiej na szlaku Via Regia)

Stojąc na drodze, którą przyszlismy z lasu i mając kościół na wprost, skręcamy w lewo, w kierunku Kostomłotów. Tą drogą idziemy prosto przez kolejne 4 kilometry, w połowie drogi mijając przysiółek Osieczyna.

Gdy dojdziemy do autostrady A4, przechodzimy drogą nad autostradą i docieramy do wsi Kostomłoty. Na skrzyżowaniu za Urzędem Gminy idziemy prosto ulicą Wrocławską, która po chwili skręca w prawo w kierunku wiejskiego Rynku. Kierujemy się w stronę kościoła i przechodzimy przez jego dziedziniec. Wychodzimy bramą po drugiej stronie (na wprost głównego wejścia do kościoła) i skręcamy w prawo w ulicę Średzką. 400 metrów dalej docieramy do nowej ścieżki rowerowej na szlaku św. Jakuba.

Ścieżką idziemy aż do wsi Zabłoto. Na wysokości przydrożnej kaplicy, przechodzimy na drugą stronę jezdni i odbijamy od głównej ulicy lekko w prawo. Dochodzimy do ronda samochodowego na końcu wsi. Na rondzie idziemy na wprost, w drogę widoczną po lewej stronie przystanku autobusowego. Po kilkuset metrach kończy się asfalt i wchodzimy na drogę polną, którą poruszamy się cały czas prosto przez kolejne 4 kilometry, aż do wsi Kulin. Przy wejściu do wsi mijamy ogrodzony kamienny krzyż pokutny, idziemy prosto. Następnie skręcamy w pierwszą uliczkę w lewo, za świetlicą wiejską w kierunku kościoła pw. św. Marcina. Na teren kościoła wchodzimy furtką przy kaplicy grobowej rodziny Lamm, a wychodzimy furtką po przeciwnej stronie na prawo.

Po wyjściu skręcamy w prawo (jakby wracając w kierunku z którego przyszlismy). Po okolo 150 metrach skręcamy w lewo. Po chwili dojdziemy do rozwidlenia dróg. Musimy iść drogą polną w lewo skos w kierunku samotnie rosnącego drzewa. Po okolo 1 kilometrze dochodzimy do ambony myśliwskiej. Za nią kierujemy się do pobliskiego lasu. Po wejściu w las trafiamy na rozwidlenie drogi. Idziemy na wprost (nie w prawo) w kierunku wsi Ciechów, do której docieramy po niecałych 3 kilometrach. Idziemy prosto, aż zobaczymy przydrożny supermarket „Dino”. Tu skręcamy w prawo, by po chwili, po prawej stronie zobaczyć biały kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych. Na tyłach kościoła jest ogólnodostępna toaleta z umywalką!

Z kościoła wychodzimy z powrotem do głównej drogi i idziemy dalej w prawo. Przy końcu wsi przechodzimy na lewą stronę jezdni, gdzie zaczyna się wybrukowana ścieżka. Tą ścieżką dojdziemy aż do Środy Śląskiej (4 kilometry). Stąd idziemy cały czas prosto, nigdzie nie skręcając. Dopiero w ścisłym centrum miasta, na placu Wolności wejdziemy do kościoła pw. św. Andrzeja, znajdującego się po lewej stronie. Tutaj jesteśmy już na szlaku św. Jakuba Via Regia, prowadzącym do Zgorzelca i dalej do Santiago de Compostela.

Aktualne informacje zawsze na mypiellgrzymi.com/slezanski